

SŁOWO

WILNO, Czwartek 10 stycznia 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Poiesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWANIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Marsz żałobny

ECHA STOLICY

Z ZA KORDONÓW.

Śmierć W. Księcia Mikołaja Mikołajewicza jest wielkim ciosem dla emigracji rosyjskiej. Był to szlachetny, który coś skupiał. Sztandar zabrakło teraz absolutnie, wszystko pójdzie w rozpyskę. Emigracja rosyjska nie ma znaczenia politycznego. Emigracja polska po 31 r. także jego nie miała. Ale wyobraźmy sobie, żeby śmierć Adama Czartoryskiego zamiast nastąpić w 1861 r., kiedy już pienia kościelno-rewolucyjne rozbrzmiewały na jego mszy żałobnej w Warszawie, nastąpiła, tak jak tu, w jedenaście lat po katastrofie, w r. 1843. Jaki byłoby wtedy cios dla naszej emigracji, zabrakłoby tego, który miał możliwość reprezentowania Polski. Dziś zabrakło tego, który mógł reprezentować dawną Rosję, reprezentować resztki nadziei do jej powrotu.

Dementowanie pogłosek o zmianie w min. spr. zagr.

WARSZAWA, 9 I. PAT. Polska Agencja Telegraficzna upoważnia a jest do stwierdzenia, że połoski o mającej jakoby nastąpić zmianie na stanowisku ministra spraw zagranicznych, jak np. rozpowszechniane w prasie niemieckiej informacje o zamierzonym powołaniu na stanowisko ministra spraw zagranicznych pos. Knolla i inne podobne przypuszczenia, są najzupełniej bezpodstawne.

Dekoracja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej węgierskim krzyżem zasługi.

WARSZAWA, 9 I. PAT. Jutro, tj. dnia 10 b.m. o godz. 13 odbędzie się na Zamku uroczystość dekorowania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej węgierskim wielim krzyżem zasługi.

100 milionowa pożyczka wewnętrzna na akcję budowlaną.

Do łaski marszałkowskiej wpłynął w tych dniach z ministerstwa skarbu projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki państwowej do wysokości 100 milionów złotych w zlocie. Projekt ustawy jest charakteru ramowego. Oprocentowanie nie może średnio przekraczać 7 proc. w stosunku rocznym. Pożyczka zabezpieczona będzie całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa, a kupony od niej będą wolne od podatku od kapitałów i rent.

W uzasadnieniu tego projektu ustawy p. minister skarbu m. in. podaje, że pożyczka nowa będzie użyta na pomoc rządową dla akcji budowlanej aby móc otrzymać za pomoc w roku 1929 przynajmniej w rozmiarach dotychczasowych, co jest dążeniem rządu ze względu na duży brak mieszkań.

Zjazd przesądów sądów apelacyjnych.

WARSZAWA, 9 I. PAT. W dniach 8 i 9 stycznia r. b. obradował pod przewodnictwem p. ministra sprawiedliwości St. Cara zjazd przesądów sądów apelacyjnych, poświęcony sprawom, związanym z nową organizacją sądownictwa i ogłoszonymi niedawno rozporządzeniami wykonawczymi do prawa o ustroju sądów.

Zjazd zgłosił p. min. Car, podnosząc zastrzeżenia do projektu ustawy o ustroju sądów. Meyszczowicz oświadczył, że w sprawie ustroju sądów, poczem skreślił w swym przemówieniu plan i metodę prac zjazdu. W dwudniowych obradach omówiono całokształt zagadnień praktycznych, wiążących się z wprowadzeniem w życie nowej organizacji sądów, a w szczególności ostatnich rozporządzeń wykonawczych ministra sprawiedliwości do prawa ustrojowego, poczem prezesi poszczególnych apelacji złożyli sprawozdania z przebiegu prac organizacyjnych w tych okręgach.

Ze sprawozdań tych wynika, że nowy ustroj sądów został we wszystkich okręgach apelacyjnych wprowadzony w życie w całej pełni, nie powodując żadnych tarć, ani trudności.

ZA I PRZECIW.

Ponura groźba i uprzejma odpowiedź.

Pani Pankhurst to jest znana sufrażystka angielska, która swego czasu była ministrem łaski po głowie, zalewała piym gryzącym puszką do listów, organizowała demontaż boisk sportowych. Pani Pankhurst nienawidziła Lloyd Georgea. Na jednym z wieców oświadczyła: „Je gdyby nawet była żoną Lloyd George'a, toby go otruta”. Dowiedziawszy się o tem Lloyd George odpowiedział uprzejmie: „Je sam by się otrul, gdyby był mężem pani Pankhurst”.

Wzorowy pacyfizm.

Ostatnie dodatkowe kredyty wojenne Ameryki wynoszą pół miliarda dolarów. W tych „dodatkach” schowałby się cały nasz budżet wojskowy, nasłuchujący całkiem inaczej zagrożeni jesteśmy niż Stany Zjednoczone, państwo olbrzymie o słabych sąsiadach. Także rozkoszne brzmi wiadomość, że przed przystąpieniem do debaty nad paktem Kelloga uchwalono budowę kilkunastu nowych krążowników. Tak, to istotnie jest wzorowy pacyfizm.

kach w Rosji 1905 roku, o ludziach tego okresu, tego, kto pamięta te czasy z czytania ówczesnych gazet, a tego, kto te czasy zna na podstawie bezwstydnie przez rewolucję obnażonych tajemnic — to są dwie opinie diametralnie od siebie różne. Tak, jako mały chłopiec, słyszałem zawsze, że Pobiedonoscew to kanalia. Czytałem w naszej literaturze, że to złotonoscew dla siebia. Tymczasem, wśród wszystkich dygnitarzy rosyjskich on jeden był integralnie człowiekiem idei. Być może był to ideolog - dekadent, lecz integralny ideolog. A Trepow, ten straszny Trepow, którego krwawą rękę drukowały gazety rewolucyjne na październikowym manifestie? Ten Trepow wespół ze Stołypinem po rozwiązaniu I-szej Dumy Państwowej wszczął pertraktacje z kadetami, ówczesną skrajną opozycją, o wejściu tych kadetów do gabinetu. Był to

ESTONIA ODPOWIE NA MEMORANDUM RANUM LITWY.

TALLIN, 9 I. Pat. Posel litewski w Tallinie Seskis odwiedził dziś estońskiego ministra spraw zagranicznych z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie memorandum litewskiego. Poza tem, estońskiego ministra spraw zagranicznych odwiedził przedstawiciel ZSSR, Pietrowski, który naradził się z ministrem na ten sam temat. Według doniesień prasowych, w estońskim ministerstwie spraw zagranicznych omawiana jest obecnie sprawa odpowiedzi Estonii na memorandum litewskie. Odpowiedź swą Estonia uzgodni z Łotwą.

KONGRES „KRIKSCZONIÓW”.

Z Kowna donoszą: W wywiadzie z dziennikarzami na temat mającego się odbyć kongresu partyjnego chrześcijańskich demokratów, prezes centralnego komitetu partii Bistris oświadczył co następuje:

Kongres zwołany jest z całorocznym opóźnieniem z powodu przyczyn od nas niezależnych. Głównym tematem obrad kongresu będzie sprawozdanie zarządu siroinnictwa za okres 2 ubiegłych lat oraz rewizja programu partii, który, jak wiadomo, był uchwalony przed ukonstytuowaniem się Sejmu i jak się okazało, w wielu punktach wymaga zmian. W sprawozdaniu zarządu omówione zostaną pertraktacje nasze z rządem, jak również przyczyny, dlaczego nie doszliśmy do porozumienia.

Bistris uważa obecny moment za nieodpowiedni dla zwołowania kongresu, ponieważ nie będą mogli w nim wziąć udziału nauczyciele i urzędnicy a wielu nie będzie mogło przybyć z powodu trudności ekonomicznych. Temniemniej jednak na kongres przybędzie prawdopodobnie 200 delegatów.

Na pytanie, czy na kongresie będą dyskutowane kwestje polityki wewnętrznej i gospodarczej, Bistris odpowiedział: „Niestety, to nie od nas zależy”.

WYCIECZKI AGENTÓW G. P. U. NA ŁOTWĘ.

Z Rygi donoszą: W ostatnich tygodniach zaobserwowano masowe przechodzenie obywateli sowieckich przez granicę łotewską, pod pozorem ucieczki z Bolszewizmu. Większość z tych „uciekierów” poprzednio zajmowała stanowiska w instytucjach sowieckich. Według informacji urzędów bezpieczeństwa, znaczna część rzekomych „uciekierów” jest wysłana celowo przez G. P. U. jako szpiezy. Ucieczka z Bolszewizmu ma ułatwić im zadanie. Miarodajne władze łotewskie wydały specjalne zarządzenia w celu uniemożliwienia tych nieproszonych wizyt.

PKŁ. PAPECZKIS CZŁONKIEM RADY PAŃSTWA.

Z Kowna donoszą: Ogłoszona została oficjalnie nominacja p. Papeczkisa na członka Rady Państwa. P. Papeczkis na czasów rządów gabinetu Szelewicza pełnił funkcje ministra wojny.

BANKRUCTWA W KOWNIE

Z Kowna donoszą: Wielką sensację wywołały tu wiadomości o zawieszeniu wypłat przez dwie poważne firmy włókiennicze. Szereg bankructw zarejestrowano również poza Kownem.

Według oficjalnych danych w miesiącu październiku zapotrzebowano na Litwie weksli o I milion litów więcej niż w wrześniu. Należy zaznaczyć, że ilość protestowanych weksli stale się zwiększa.

ARCYBISKUP BARTELONI NUNCJUSZEM APOSTOLSKIM.

Z Kowna donoszą: Przedstawiciel stolicy Apostolskiej w Kownie arcybiskup Barteloni mianowany został Nuncjuszem papieskim.

GRYPY W KOWNIE.

Z Kowna donoszą: wydział sanitarny zarejestrował w ostatnich dniach szereg przypadków na grype. Istnieje obawa, że epidemia ogarnie całą Litwę.

Powołanie Rady Państwa w Jugosławii

WIENIEŃ, 9. I. (PAT). Dzienniki donoszą z Białogrodu: Wczoraj wieczorem gazeta urzędowa opublikowała dalsze cztery nowe ustawy, wydane przez rząd. Zawierają one zmiany do ustawy z dnia 17 maja 1922 roku w sprawie rady państwowej i sądu administracyjnego. Nowa ustawa zawiera postanowienie, że rada państwowa liczyć ma 20 członków, mianowanych przez króla. Inna ustawa przynosi zmianę w ustawie o urzędzie kontroli rachunkowej. Wydana została również nowa ustawa sędziowska, podług której wszystkie przeniesienia i zwolnienia oraz przeniesienia ze służby w ministerstwie sprawiedliwości ma zatwierdzić król na wniosek ministra sprawiedliwości. Dalsze ustawy przewidują ukonstytuowanie się sądu państwa dla ochrony państwa. W Zagrzebiu zaprowadzono cenzurowanie korespondencji. Wszystkie listy są na poczcie otwierane i po cenzurowaniu zaopatrywane w pieczętunek nadzupana. Królewski kancelarja gabinetowa donosi, że liczba depesz gratulacyjnych ze wszystkich części kraju wynosiła przeszło 200 tys.

Postępowanie nowego rządu wywołuje zadowolenie

WIENIEŃ, 9 I. PAT. „Neue Freie Presse” donosi z Białogrodu: Energia, z jaką przystąpił nowy rząd do usprawnienia aparatu administracyjnego i usunięcia niedomagań z czasów rządów poprzednich, wywołała wszędzie jaknajlepsze wrażenie. Oprócz daleko idącej redukcji urzędników, będą zwolnieni ze służby także funkcjonariusze państwowi, którzy okazali niezdolność do służby. Oszczędności, uzyskane tą drogą, będą używane na podwyższenie poborów tych urzędników, którzy pozostaną w służbie. Wielkie zadowolenie wywołała również zapowiedź wprowadzenia ustawy dla zwalczania korupcji. Jak wiadomo, zostały rozwiązane wszystkie urzędy gminne, w wielu jednak gminach pozostano na swych stanowiskach dotychczasowi burmistrzowie w charakterze komisarzy rządowych. W Zagrzebiu skonfiskowano wczoraj kilka dzienników z powodu ogłoszenia oświadczenia dr. Maczka. Dziennik „Rijec” donosi, że policja zagrzebska powzięła w dniu 7 b. m. liczne rewizje domowe. Przedwziętym poszukiwano lokale zagrzebskiego towarzystwa, na którego czele stoi prezydent Predecki, pomieszczenie towarzystwa transportowego „Snopt”, które opieczętowano, następnie lokal zagrzebskiego „Sokoła” i t. d.

ozwiazanie chorwackiej partii chłopskiej

WIENIEŃ, 9. I. (PAT). Wedle doniesień dzienników z Białogrodu, potwierdza obecnie gazeta urzędowa „Slusbowe Noviny” wiadomości o rozwiązaniu chorwackiej partii chłopskiej oraz innych partii chorwackich. Pozostaje to w związku z rozszerzeniem i zaostreniem ustawy o ochronie państwa. Rozwiązana również została organizacja muzułmanów bośniackich.

Uroczystości w Belgradzie z powodu rocznicy urodzin królowej

BIALOGROD, 9. I. (PAT). Odbyły się tu dzisiaj uroczystości z okazji rocznicy urodzin królowej Marji i królowa były entuzjastycznie witane przez ludność.

Nabożeństwo żałobne za W. Księcia Mikołaja Mikołajewicza

PARYŻ, 9 I. Pat. W kościele prawosławnym odbyło się nabożeństwo za spójność duszy Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza. Na nabożeństwie obecnych było wiele osobistości francuskich i rosyjskich, wielu byłych oficerów armji rosyjskiej w mundurach, min. Painleve, jako przedstawiciel rządu, przedstawiciel prezydenta Doumergue'a i t. d.

Stan zdrowia króla Jerzego

LONDYN, 9. I. PAT. Biuletyn o stanie zdrowia króla z godz. 9 m. 25 wieczorem donosi, że król spędził noc spokojnie. Poprawa lokalna postępuje stale naprzód.

Ferdynand Bouisson przewodniczącym Izby deputowanych

PARYŻ, 9 I. Pat. Izba deputowanych na swym pierwszym po świętach posiedzeniu 414 głosami na 500 głosujących wybrała na przewodniczącego Izby Ferdynanda Bouissona.

Rada Naczelna Myśli Mocarstwowej Akademickiej młodzieży zachowawczej

WARSZAWA, 9. I. (PAT). Rada naczelna Myśli Mocarstwowej Akademickiej młodzieży zachowawczej zebrana w Warszawie w dniu 8 i 9 stycznia zajmowała się obszernie omówieniem całokształtu potrzeb życia akademickiego. Wzięli w niej udział prezesi kół: wileńskiego, krakowskiego, poznańskiego, lwowskiego i warszawskiego. Obradom przewodniczył p. Michał hrabia Tyszkiewicz, prezes koła krakowskiego. Delegaci poszczególnych klubów składali sprawozdania z prac, które stwierdzają ogromny rozwój organizacji we wszystkich bez wyjątku środowiskach. Zjazd uchwalił wysłać depesz hołdowniczych do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Marszałka Piłsudskiego. Wysłano również depesze do p. Ministra Switalskiego i do ks. Janusza Radziwiłła.

Następnie rada naczelna omówiła stosunek do innych grupowań. Ze względu na liczne braki życia akademickiego postanowiła rada urządzić ankietę, któraby zebrała materiały, mogące pomóc w udoskonaleniu zarówno struktury samopomocowej, jak i nie odpowiadającej potrzebom życia akademickiego obecnej organizacji Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej. Zjazd ustalił wytyczne postępowania w związku z zbliżającymi się wyborami na zjazd ogólny - akademicki. Wieczorem rada naczelna złożyła wizytę p. pułkownikowi Sławkowi, dziękując mu za zainteresowanie się akcją młodzieży oraz odbyła z nim dłuższą konferencję.

W drugim dniu obrad rada bardzo dokładnie zajmowała się sprawami prasowymi, organizacji oraz uchwaliła cały szereg wniosków, zmierzających do rozwinienia oficjalnego organu „Myśli Mocarstwowej”. Zjazd zajął bardzo ostre stanowisko w stosunku do ruchu nacjonalistycznego i zażądał od kół jak najenergiczniejszego zwalczania jego, jako stojącego w sprzeczności z interesami państwa. W dniu jutrzejszym odbędą się wybory do komitetu wykonawczego Myśli Mocarstwowej.

Bronisław Czech zwycięzca w zawodach narciarskich

Na zawodach narciarskich w Karpatach czeskich z udziałem najlepszych zawodników Czechosłowacji i Polski oraz kilku Norwegów Bronisław Czech (Polska) w biegu na 18 km. zajął pierwsze miejsce przed Nemetzky'm (Czechosłowacja). Trzecie miejsce zajął również Polak — Zdzisław Motyka. Czwarte — Norweg Ruud. W konkursie skoków rozegranym dzisiaj pierwsze miejsce zajął Norweg Ruud, drugie — Nemetzky, trzecie Bronisław Czech. Ostateczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco: pierwsze miejsce — Ruud (Norweg), drugie Czech (Polska), trzecie — Nemetzky (Czechosłowacja).

krok, na który zgodził się Mikołaj II, wojsk rosyjskich, dzięki bezwzględności a miał znaczenie o wiele większe, niż wódzów własnych, dzięki niewprowadzeniu w czyn planów Prądyńskich-październikowy. Ale kadeci odrzucili, że bitwa nad Wisłą z 15 sierpnia 1920 r. ma silne reminiscencje z jednym z ostatnich planów Prądyńskich-go. Adam Czartoryski podobnie był wyobraźcą idei państwa polskiego, dla dyplomacji zagranicznej, jak den był symbolem emigracji polskiej, Wielki Książę był przedstawicielem która się cofnęła przed naporem powalonego państwa carów. Jaka

róznica między tymi ludźmi. Czartoryski pomimo tego, że nad Nową pełnił służbę ministra spraw zagranicznych, był to Europejczyk w każdym calu. Oddychał powietrzem Europy i życie jego, płynące wśród walki i tragedji, życie to było jakby klasycznie zbudowaną budowlą, a przepaści rozpadającego się pod nią gruntu-i granaty, które w nią trafiały, nie potrafiły zachwiać klasycznie czystego i klasycznie spokojnego architektonicznego rysunku tej budowli. A Wielki Książę? Pisze o nim Suchomlinow, że bił kościąną rekojęścią swojej szpicruty do krwi szyję swojego wierzchowca. Wielki Książę straszny był na manewrach kawalerji, gdy jeszcze młody wiekiem niemi dowodził na smutnych, melancholijnie północnych polach pod Petersburgiem. Krew Pawła, krew Konstantego odzywała się wtedy „nim we wrzącej, niepohamowanej pasji. „Potomek Iwana Groźnego” powiada że złością niemocny w historii gen. Suchomlinow. Już Mickiewicz „pisał o poderwaniu konia cugłami przez Piotra Wielkiego. W życiu Wielkiego Księcia, dużego rozmachu dowódcy kawalerji, było wiele z takiego podrywania konia cugłami A potem przyszło to „zastrzeżenie, jeśli nie podpiszesz manifestu”, a potem życie całe na szarpanych, urywanych gestach. Odezwał do Polaków. „zamknąć sprzedaż wódek”. Oto gesty silne, wielkie, prawdziwie samodzielnawne, prawdziwe poczucie władzy w olbrzymiej rozciągłości, korzystanie całą pierwszą z tej radośnotwórczej siły, którą daje władza tak olbrzymia, tak szeroko się rozciągająca. To Anatol France znajduje rozkosz w opisanju ułamków gzymśwów średniowiecznych, odłamków rzeźb na drzwiach włoskich kaplic. To szperacz i zbieracz tego, co pozostało w okrucach, co kiedyś żywiło swoją krwią całość życia intelektualnego pokoleń. Dziennikarz także musi być trochę artystą, bo jeśli dziennikarstwo ma być całkowitem odczuciem nastrojów politycznych chwili, to wyrazistość, konturów i plastykę takimi odczuciu może dać tylko artystyczna intuicja. I dlatego, dziś ten pogrzeb Wielkiego Księcia, to taki ułamek tego, co wczoraj było tak istotne, i poczucie artyzmu tak się skłania do podkreślenia tych kontrastów. Wczoraj i dziś. Wczoraj Wódz na olbrzymich przestrzeniach, członek rodziny cesarskiej, jakież poczucie wyższości wobec Francji, rządzonej przez „adwokatów”. Dziś bardzo grzecznie, bardzo kurtuazyjnie, że Francja na pogrzeb w Antibes posyła marszałka Petain, że sobie przypomniła, iż Wielki Książę ocalił Francję. Po raz ostatni w historii recc francuskich generałów w przepisany sposób dotkną daszka kepi, by salutować dźwięki „Boże Caria Chrani”.

Gazety francuskie piszą z serdecznym smutkiem: „jaka szkoda, że w chwili zwycięstwa nad Niemcami nie było już Rosji”. Ten dźwięk głosu jest szczyt. Jest on dla nas Polaków „bardzo nieprzyjemny. Ale nie dziś będziemy przeciw niemu protestować. Zachowajmy się wobec niego, jak dobrze wychowany kochanek, gdy jego kochanka płacze nad grobem dawnego swego narzeczonego. I my odprowadźmy oczami i trumnę. Bądźmy poważni. Dźwięki tego marszu żałobnego—to straszna przestroga. Oto drugi wielki naród słowiański w ciągu ostatnich dwóchset lat dźwięki anarchji, dzięki niemu wewnętrznie wpada w niewolę. Myśmy padli przez własną anarchję i przemoc cudzą. Rosja tylko przez anarchję własną. Bądźmy ryccerscy w tej chwili, kiedy ostatnia grudka ziemi pada na trumnę ostatniego żołnierza dawnej Rosji.

Piękno wojny polega na szacunku dla przeciwnika. Kocham najwięcej tych naszych bohaterów, którzy walczycy z Rosją. Dziś salutuję ostatnie z tych, z którymi pasmo wojen rozpoczęto przed Jagiellonami. Cał.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Polskie listy Zastawne Ziemskie na rynku francuskim

W „Dniu Polskim” p. A. Luniwski podaje w tej sprawie następujące informacje: W ostatnich latach ubiegłych nie spełniły się nadzieje powrotu normalnych warunków kredytowych, na co liczonego po ustabilizowaniu się waluty naszej i zrealizowaniu pożyczki stabilizacyjnej. Rynek pieniężny amerykański wszedł w okres ryzykownych spekulacji giełdowych, przyczem zyski doroczne osiągane odwróciły zupełnie uwagę kapitalistów od walorów o stałym oprocentowaniu. Orga spekulacji na akcjach osłabiła wprawdzie nieco po załamaniu się w czasach ostatnich ich kursu, nie można jednak liczyć aby orga ten był prognostykiem powrotu do normalnych warunków. Rynek amerykański, zdaniem pogaw w dziedzinie finansowej, nie prędko jeszcze otrząśnie się z objawów niezdrowej spekulacji na akcjach.

Rynek europejski zaczyna coraz więcej okazywać się samodzielnym i na tym terenie raczej należy mieć nadzieje możliwości dokonania poważnych operacji papierami procentowymi tego typu jak listy zastawne, obligacje etc. T-wo Kredytowe Ziemskie w Warszawie od dłuższego czasu czyniło starania o znalezienie poważnego źródła zbytu swych walorów, zwracając uwagę głównie na rynki: angielski i francuski. Francja zwłaszcza, jako kraj gromadzący duże oszczędności swych pracujących obywateli, jest terenem dużej możliwości w sprawie umieszczenia listów zastawnych i obligacji.

Istnieją jednak poważne przeszkody w osiągnięciu zamierzenia tego, gdyż dotąd Rząd francuski nie dopuścił do wprowadzenia na giełdę paryską obok krajowych papierów lokacyjnych, mając za zadanie obracanie wszystkich środków pieniężnych obywateli francuskich na cele stabilizacji waluty krajowej i zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych. Polityka finansowa wyżej wspomniana trwa we Francji nadal, a jednak pewne objawy, pozwalające mieć nadzieje, że dla papierów procentowych, wyjątkowo solidnych instytucji polskich, Skarb francuski zechce zrobić pewne ustępstwa i dopuści na giełdę takie walory. Operacje tego rodzaju będą narazie dopuszczalne w drodze wyjątku i z wielką ostrożnością, co do wysokości sum; mieć jednak należy nadzieje, że obojętność się z naszymi walorami drobnego kapitalisty francuskiego zapewni nam w przyszłości zbył na poważne sumy, przystosowane do potrzeb naszego kraju.

Pierwszą taką próbę, której powodzenie jest zresztą niewątpliwie, jest otrzymanie pozwoleń na publiczną emisję we Francji 6 proc listów zastawnych T-wo Kredytowego Ziemskiego w Warszawie na sumę 50 milionów franków z ekwiwalentem w dolarach. Suma ta jest, w stosunku do potrzeb kredytowych tej instytucji, bardzo mała, operacja ta jednak jest niewątpliwie pomyslnym początkiem.

Nieżależnie od tej emisji T-wo Kredytowe Ziemskie w Warszawie pertraktuje o sprzedaż 7 proc. emisji listów zastawnych dolarowych, które znajdą zbył w Londynie, gdzie zresztą już przednio ulokowana została częściowo 8 proc. emisja listów zastawnych dolarowych 1924 r. Regularna wypłacalność kuponów i wylosowania listów

zastawnych tej emisji dokonywana przez Lloyds Bank w Londynie oraz Irving Bank w Nowym Jorku przekonały już do pewnego stopnia publiczności o solidności tej polskiej instytucji emisyjnej. Na ogół na rynkach europejskich utrwała się zdanie, że kredyty udzielone polskim rolnikom idzie po linii interesów tak Francji, jak Anglii, które kraje zainteresowane są w importach zboża, cukru etc.

Przypuszczają więc należy, iż operacje kredytowe w dziedzinie potrzeb rolnictwa liczyć mogą na poparcie. Rząd nasz, pragnąc dojść do rozwoju kredytu długoterminowego i mając na widoku duże potrzeby zbytu listów zastawnych Banku Rolnego, nie utrudnia w zabiegach T-wo Kredytowemu Ziemskiemu o zdobycie tych europejskich rynków zbytu w przewidywaniu, że posłużą one również do wchłonięcia poważnych sum emisji obligacji projektowanego Banku Centralnego dla potrzeb rolnictwa, który to projekt jest dotąd ciągle w stadium opracowania.

Adam Luniwski.

INFORMACJE.

Bank Polski podwyższa dywidendę do 16 procent.

Obliczenia rocznego bilansu netto oraz rachunku zysków i strat Banku Polskiego, są już na ukończeniu. Oficjalne opublikowanie bilansu nastąpi w dniu 10 b. m. po posiedzeniu Rady Banku. Według nieoficjalnych danych dywidenda w roku bieżącym będzie wyższa od dywidendy zeszłorocznej (14 proc) i wyniesie 16 proc. Część zysków, wpłacana corocznie na podstawie odpowiedniego paragrafu statutu Banku na rzecz skarbu państwa, przewyższy również w roku bieżącym sumę wpłaconą skarbowi za rok zeszły (9,9 milj. zł.) i wyniesie około 14 milionów złotych.

Banki podwyższają stopę procentową od wkładów dolarowych.

Banki akcyjne, należące do związku banków, uzgadniają w porozumieniu z ministrem skarbu, sprawę podniesienia stopy procentowej od wkładów dolarowych a wista (bez wypowiedziania) z 3 do 4 proc. w stosunku rocznym. W ten sposób ma się zapobiec temu, aby polskie wkłady dolarowe nie uciekły zagranicę, gdzie mają korzystniejsze warunki.

Rządowy projekt ustawy karłowej.

Jak donosi prasa warszawska rząd opracowuje obecnie projekt ustawy karłowej, która uregulowałaby działalność karteli. Jak się dowiaduje Agencja Press przewiduje ten projekt możliwość kontrolowania przez władze państwowe działalności karteli i przeciwdziałania zarządzeniem karteli, skierowanemu przeciwko interesom szerokich warstw społecznych. Przywidywane jest utworzenie komisariatu do spraw kartelowych i ewentualne powołanie do życia sądu karłowego. Komisariusz do spraw karteli przysługujący będzie prawo odmówienia legalizacji względnie utworzenia kartelu, szkodziwego dla życia gospodarczego państwa.

Również działalność istniejących karteli objęta będzie ścisłą kontrolą ze strony komisarskiej, który na wypadku uchwalenia przez kartel wniosku szkodziwego dla interesów gospodarczych kraju, będzie mógł decydować o przeprowadzeniu przed sądem karłowym, tak zaskarżony przed sądem motywy skargi za słuszne, będzie mógł całkowicie zlikwidować oskarżenia karteli względnie zabrać im prawo prowadzenia działalności kartelowej. Autorzy projektu tej ustawy pragną zapobiec ewentualnemu zagrożeniu dobrobytu powszechnego w kraju przez kartele zarówno przy, zmniejszanie produkcji lub sztuczne szkodzenie cen.

Projekt tej ustawy, po uzgodnieniu go między zainteresowanymi resortami gospodarczymi, będzie przedłożony całom ustawodawczym.

Z PRZECHODZEN URBANISTYCZNYCH.

O sport saneczkowy w Wilnie.

„W górę, w górę, my bracie, tam swoboda czeka na ciebie”. Tak oto deklamowali sobie dla dodania animuszu, maszerując w kierunku Antokolu. Cel, który skierował tam nasze kroki był niewątpliwie — pragnęliśmy mianowicie zaznajomić się z bezspornie jest to stanem obecnym tego sympatycznego sportu w rodzimym Gedyminowym, udając się w tym zamiarze na wzgórze, sąsiadujące z górą Trzykrzyżską. Na wzgórzach tych, jak wiadomo, koncentruje się sport saneczkowy w Wilnie już od kilku lat, będąc poza tym tylko sporadycznie i dorywczo uprawiany w kilku innych punktach miasta, ściślej — w okolicach podmiejskich jak naprzykład Karolinki.

Jeszcze nie dochodząc Odwachu Garnizonowego, od którego to smętnego dla wielu punktu rozpoczyna się właściwie teren naszego wileńskiego „Saint-Moritz”, spotkaliśmy kilku dzikarskich młodzianów o zdecydowanie semickich rysach twarzy, zabarwionych sportowych minach i ubiorze (ach te szalki!), którzy w towarzyskie pulchnych Róż, uzbrojeni w nowitki saneczki („Davoski”), wracali siłą wrażeń i wyczerpania do domu ojców (Szkłana, Jatkowa, Kotoczek).

Gdyśmy skrocili na prawo i poczuli wspinanie po dość stromym zboczu w kierunku obszernej doliny międzygórskiej, oczy nasze przykuły do siebie piękne stoki górskie, okryte śniegiem i ozdobione tam sam wznośną się na zboczu lub na samym szczyście góry sosenka, okryte gładką krząkami lub całymi gromadkami innych krzewów drzew... W stonacyj mroźnej dzieła jest tu tak pięknie, tak bajecznie kolorowo i radośnie, że radzymy naszym obywateli, którzy już nie jeżdżą na saneczkach, polatować się w te nasze góry, by chociaż tylko popatrzeć na te cudne, a reczmy, że nie pozwalają swojej eskapadzie!

Posiedzenie członków Izby Przemysłowo-handlowej w Wilnie

W dniu 8 bm. w lokalu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrz. odbyło się pierwsze zebranie radców Izby, którzy przeszli z wyborów ogólnych.

Liczne zgromadzenie z udziałem radców z poza Wilna poświęcone było omówieniu II części statutu Izby, dotyczącej regulaminu wewnętrznego. Projekt statutu został w swoim czasie poddany pod obrady Tymczasowej Komisji Doradczej, powołanej przez p. Ministra Przemysłu i Handlu, która zaaprobowała go w całości z wyjątkiem dwóch punktów.

Jak wiadomo, na mocy art. 23 dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach Przemysłowo-Handlowych, na czele Izby stoi prezydentem składowym z dwóch sekcji — przemysłowej i handlowej. Ten sam artykuł przewiduje ewentualność utworzenia zamiast pięcioposobowego prezydium, Zarządu Izby złożonego z 9 osób. Otot projekt statutu przewidywał dla Wilna prezydium na wzór takiegoż ciała, ukonstytuowanego w Izbie Warszawskiej. Jednak pewna część członków TKD zażądała utworzenia Zarządu. Ponieważ w komisji nie udało się ociągnąć jednomyślności, sprawa została przekazana do rozpatrzenia frakcjom „partytowym”, które zajęły w sprawie odrębne stanowiska.

Wobec tego sprawa ta była rozpatrywana na posiedzeniu plenarnym wszystkich dotychczas wybranych radnych. Po dłuższej dyskusji porozumienia nie osiągnięto, zajęcie więc nią plenum Izby. Gdyby i tam głosy się podzieliły, ostatecznie sprawę rozstrzygnie p. Minister Przemysłu i Handlu.

Druga również na powyższym zgromadzeniu nie rozstrzygnięta kwestja dotyczy sposobu powoływania przez Izbę przedstawicieli do różnych ciał doradczych: sądów pracy, sądów handlowych, komisji podatkowych, wyznaczania zaprzysiężonych, i t.p. Projekt TKD przewidywał zatwierdzenie tego rodzaju spraw przez Prezydium Izby, po uprzednim zasięgnięciu opinii stałej komisji mandatowej Izby. Natomiast zwolennicy utworzenia Zarządu żądają przekazywania tych spraw walnemu zebraniu Izby. I w tej kwestji będzie musiało wypowiedzieć się plenum Izby.

Tymczasem komisja Doradcza w najbliższych dniach ostatecznie zadczyduje sprawę lokalną dla Izby. W dalszym ciągu swych spraw bieżących T. K.D. zajmie się wykończeniem projektów regulaminu obrad plenarnych, regulaminów sekcji i komisji, ustaleniem ilości komisji stałych, projektu statutu urzędniczego i pensyjnego, sądu arbitrażowego i całego jeszcze szeregu innych kwestji.

W najkrótszym czasie też toczeka nie rozporządzenie p. Ministra Przemysłu i Handlu z wykazem zrzeszeń, uprawionych do wyboru radców Izby z pośród swych członków.

W dniu 8 stycznia w kościele Siostr Wizeruneków odbyła się Msza św. o 6.30, II-ga — 8.00, III-cia suma — 9.30, Nieszpory — 7.00. Wstęp do członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

— Na zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę dnia 12 b. m. w sali Gimnazjum im. A. Mickiewicza zaprasza Druhy, Druhy, Koleżanki i Kolegów Czarna Trzaska W. l. Drużyna Harcerska. Wstęp za zaproszeniami. Początek o godz. 10.00.

RÓZNE
— W sprawie kościoła św. Anny. W związku z alarmującymi pogłoskami o niebezpieczeństwie skutecznym zburzeniu tego obiektu kultury wileńskiej — kościoła św. Anny na skutek przeprowadzonych tam prac remontowych, na terenie kościoła, w celu nadzwyczajnych, a to wobec możliwości nadzwyczajnych fundamentów tej świątyni, domniemanie systemu palowego — otrzymujemy od osoby kompetentnej garść następujących informacji.

Przedewszystkim należy sprostać mylącej wiadomości jakoby zwolane ad hoc zebranie rzeczoznawców miało miejsce w Kurji Metropolitalnej; w istocie odbyło się ono w prywatnych apartamentach ks. biskupa Michałowicza, inicjatywa zaś co do zwolnienia tego zebrania wyszła od komisji konserwatorskiej Kurji, zamieszkałej w mieście prawnym i sam ks. biskup.

Zarówno wieść o groźącym rzekomo świątyni niebezpieczeństwie jak i o konstrukcji palowej jej fundamentów znajdują się narazie wyłącznie w sferze za sobą będących koncepcji, nie mających za sobą żadnych konkretnych danych (dokumenty, plany) poza luźnym faktem iż wobec obfitości wód podziemnych na terenie Wilna, sporo starych budowli stoi na palach, w tej liczbie sama Bazylika.

Jakiś konkretny materiał o wiadoomości w tej kwestji możliwe są jedynie po zbadaaniu fundamentów kościoła św. Anny przez komisję rzeczoznawców zgodnie z uchwałą zapadłą w wspomnianym wyżej posiedzeniu pod przewodnictwem ks. biskupa Michałowicza. Badania te zostaną przeprowadzone w najbliższej przyszłości, a rezultaty ich zostaną przekazane przez Kurję Biskupią niezwłocznie cyfrowo i drukowo, narazie zaś tylko można sobie stawać że o losy tego pięknego zabytku obawy wywołują się być mocno przesadzonymi.

GAZA dla dyrektora przyszłej Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. W tutejszych sferach przemysłowo-handlowych dyskutuje się i napotyka na opozycje sprawy wyznaczenia gąz dla dyrektora przyszłej Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Dyrektor tej Izby ma pobierać 4000 zł. miesięcznego wynagrodzenia i 6-cio miesięcznym. Ma to być, zdaniem opozycji gąz zbył wygórowany.

Nowe stowarzyszenie. Ostatnio został zarejestrowany w urzędzie wojewódzkim „Związek rolników Ziemi Wschodnich.”
— **Biedne pieski.** Zgodnie z rozporządzeniem urzędu wojewódzkiego z dnia 1 grudnia 1928 r. czyszciele miejskie będą wypłacali w przyszłym ps. bez znaczeń, 6 z 1/2% eduk na to, że posiadają znak i obróżę.
— **Revelacyjny „Proces Mary Dugan.”** Wilno z punktu widzenia zainteresowania „Procesem Mary Dugan” nie jest wcale obojętne. I u nas, jak to miało miejsce na obu półkulkach, zainteresowanie procesem jest wyjątkowe. Proces rozpocznie się jutro 11-go b. m. o g. 8 m. 30 wiecz.

— Marnowanie grosza. Na zakup 51-jedynego tomu wydawnictwa statystycznego — ekonomii Ligi Narodów i Biura pracy w Genewie, Magistrat wyasygnował 462 zł.

Jak już nieraz notowaliśmy, w Magistracie nikt nie czyta nawet „Dziennika Ustaw R.P.” Zapewne powyższe wydawnictwo Ligi Narodów znajdują honorowe miejsce na półkach archiwum miejskiego.

TEATR I MUZYKA
— **„Perły Stoicy” w Teatrze Polskim.** Dziś, ostatni, poegnalny występ Rewji War-

szawskiej p. t. „Perły Stoicy”. Udział biorą: J. Borowski, H. Kamińska, C. Skonieczny, oraz znakomity balet z 12 osobami primum walerii Anny Zabajkińskiej, z Haliną Zabajkińską na czele. Programowi akompaniują zespół Jazz-Bandowy. Bilety w kasie Teatru Polskiego od godz. 11-jej w ciągu całego dnia.

— Inauguracja przedstawień dla dzieci. Czy szczęśliwa myśl miało kierownictwo Teatru Polskiego inaugurując specjalne widowiska dla dzieci, pokaze najbliższą niedzielą. W niedzielę, bowiem rozpocznie się cykl przedstawień dla dzieci pięknym i podniosłym widowiskiem jaskawkom „Bielmo i szpile” uroczającym i czynnym „spalaniem” dziecinnych intermedjami. Po „Bielmo” drany będzie „Kopciuszek” i inne utwory dla milusińskich. Ceny specjalnie niskie.

— Reduta na prowincji. Dziś w Białymostku komedia W. Perzyskiego „Uśmiech losu” z Stefanem Jaraczem w postaci Siewskiego.
— **Przedstawienie szkolne.** W sobotę dn. 12 bm. poemat dramatyczny Słowackiego p. t. „Kordjan” po cenach zniżonych, specjalnie dla młodzieży szkolnej.
Początek o godz. 4 pp. Bilety w cenie: 30, 40, 50, 60, 80 gr. 1 zł., 1 zł. 50 gr. i 2 zł. już są do nabycia w „Orbisie”.

— Wileńskie Towarzystwo Filarmoniczne urządza w dniu 13 bm. (w niedzielę) w gmachu Teatru Reduta na Pohulance koncert poświęcony twórczości F. Schuberta. W koncercie tym biorą udział znakomici i walczy polski p. Stanisława Argasińska oraz wileńska orkiestra symfoniczna pod dyr. Adama Wyleżyńskiego. Początek o godz. 17.30. Pozostałe bilety w niewielkiej już ilości można było w biurze Orbis Mickiewicza. Wyk. 24 w. Uwaga na rocznicę 50-letniego kompozytora, zwrócić się należy, że wszyscy Wileńianie pośpieszą na ten koncert.

— Sropka Harcerska (widowskie) sceniczne z 3-ach aktach J. Brauna) zostanie wykonana w niedzielę dn. 13 b. m. o godz. 12 min. 15 w Sali Miejskiej przy Czarna Trzaska W. l. Druż. Harc. Wstęp na parter 1.50, 1. — 4 60 gr., na balkon 30 gr. Harcerki, harcerze, przyjaciele i sympatycy Hrcerstwa proszeni są o przybycie na widowskie.

RADJO.

Czwartek, dn. 10 stycznia 1929 r.
11.56 — 12.10: Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny, 12.15 — 12.30: Tr. z W-wy. O polskich gościach odczyt 12.30 — 14.00: Tr. oranku muzycznego z W-wy. 16.00 16.20: Odczytanie programu dziennego i chwilką literacką. 16.25 — 17.00: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.00 — 17.25: Tr. z W-wy. „Wśród księzek”. 17.25 — 17.50: Tr. z W-wy. „Stuka na usługach życia codziennego” poga-danka. 17.55 — 18.50: Tr. z W-wy: Koncert podmuzykalny. 18.50 19.15: Pogadanka radiotechniczna. 19.15 — 19.30: Kwadrans cytry. 19.30 19.55: „Szkoła twórcza” odczyt 19.55 — 20.00: Sygnał czasu z Warszawy. 20.00 — 20.15: Kwadrans cytry. 20.15: Odczytanie programu na piątek i komunikaty. 20.30 21.10: Tr. koncert. wiecz. z Warszawy 12.15 — 22.00: Audycja literacka „W zimowy wieczór”. 22.00 23.30: Tr. z W-wy. Transmisja z Warszawy: Komunikaty P.A.T. polityczny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna z hotelu „Bristol”.

— Zdzisław Dębicki „Portrety”. Serja Druga. Str. 367. Warszawa. Gebethner i Wolff, 1928.
— **Wizerunki literackie,** aczkolwiek „popularnie” pomyślane, bo opracowywane na odczyty dla racja warszawskiego, są dzięki niezmierzłej kompetencji tudzież wpróbowanej rzetelności autora (statego od lat wielu recenzenta literackiego „Kurjera Warszawskiego”) i redaktora („Tygoznika Ilustrowanego”) cennym przyrzeczeniem do dzieł najnowocześniejszych naszej o piśmiennictwa. W tej nowej galerii sylwetek Dębickiego figurują: Kaden-Bandrowski, Perzyski, Gostel, Chojnowski, Grubiński, Naradowska, Boy ale i Ritrner, Mielński, Niemcewicz, Słoiński (jeden z najładniejszych wizerunków), Dąbrowski, Mataczewski i inni.
— **Ilja Erenburg:** „Burliwie wygady Lejzorka Rojtszwańca”. Przeki. M. Grybowski. Str. 288. Warszawa. Tow. Wyd. „Rój”, 1928.

Dalszy ciąg gorliwie krzewionej postmiennictwa — „Erenburgjady”. Mało zbiorowego wydania pism Erenburga w polskich mureł lub bardziej udanych przekładach. Raz po raz otrzymujemy — a nader powabnej szacie typograficznej — poszczególne utwory Erenburga w przekładzie polskim. Poczynność gwarantowana. Niestety jednak, co do przógd krawczyka z Homla peregrynującego przez morską ląd do Palestyny, to wszytką „sola” ich „atyczką” jest Lejzorka... nazwisko (w Moskwie Łazar Matwiejcz Szwanow w Paryżu monsieur Lazarius Chevence). Niewysokiego gatunku sól atyczał

— Ch. Lucieto: „Oddana wrogowi”. Powieść. Przekład Karpowiczowej, Warszawa. Tow. Wyd. „Rój”, 1929.
— **Just to dalszy ciąg sensacyjnego utworu helletystycznego** „Czerwona dziewczyna z Kremlu”. Bohaterem jest pewien słynny dziennikarz-publicysta angielski Dżems Nobdy, co ledwie z życiem wydarł się z szpon czczywczajki. Teraz wróciłszy w Nizy do zdrowia i sił, ożeniony z kobietą wielkiego serca i niepospolitego umysłu, wspólnie z nią pośród niezliczonych przygód, prowadzi dalej walkę na śmierć i życie z rżdem Rosji Sowieckiej, dobytej na jaw najtajniejsze jego dokumenty, i niezermordownie poszukuje zaginionych: księcia Charasowa oraz Marji Konstantynówny Czerwonęj.

— Jean Giraudoux: „Bella”. Powieść. Przekład M. Kunciewiczowej. Warszawa. Tow. Wyd. „Rój”, 1929.
— **Ży w to — wcale różnoglone —** powieści wydanęj po francusku w 1926 r., jest Rebandart wiernym duchowym konterfektom Raymond Poincaręgo a zaś Dubardeau to Berthelot... niech decydują Francuzi sami. Dla nas, Polaków, „wystarczy, że mamy w ciekawej książce sprytny kawał geniuszu Francji poddany „bystrej” analizie. A dobrze gruntownie znać Francję i Francuzów, to przecież nasz obowiązek polityczny! Szkoda tylko, że przekład „Belli” nie jest lepszy. Giraudoux jest przede pisarzem artystą.

— Kalendarzy polityczny na 1929 rok. Pod redakcją Sz. Cieszkowskiego. Tow. Wyd. Woreyć Sp. z o. o. Str. 375. Warszawa. 1929 r. Elaborat, zasługujący na zalecenie wszystkim, którzy mają jakąkolwiek styczność z życiem politycznym, samorządowym, społecznym, handlowo-przemysłowym i t.p., jako doskonały informator.

Osobiste.

Pomiędzy p. p. Kazimierzem Okulicem i Stanisławem Mackiewiczem nastąpiła w dniu 9 b. m. wymiana listów, których treść poniżej zamieszczamy.

Do pana Stanisława Mackiewicza redaktora „Słowa”
Szanowny Panie Redaktorze!
W artykule moim z dn. 8 stycznia 1929 r. użyłem pod adresem Pana słów które niżej odwołuję i za które Pana przepraszam. Czynie to chętnie, ponieważ, jak się okazało, w artykule swoim z dn. 6 stycznia nie miał Pan na myśli redagowanego przeze mnie pisma.
Rad jestem skorzystać z okazji i oświadczyć, że zarówno do osoby Pańskiej, jak i do Jego działalności mam zupełny szacunek.

Do pana Kazimierza Okulicza redaktora „Kurjera Wileńskiego”
Szanowny Panie Redaktorze!
W artykule swoim z dnia 6 stycznia 1929 r. w liście premiera Bartla, używając wyrażenia „należyte kopnięcie” nie miałem na myśli redagowanego przez Pana pisma „Kurjer Wileński”, co się uwidoczniło nawet w tem, że wymieniałem w nawiasach „Epoka”, „Głos Poranny”, przy wyrazach „prasa stołeczna” nie umieściłem tytułu Pańskiego pisma przy wyrazach „prasa prowincjonalna”. Ponieważ na Pana artykuł mój zrobił inne wrażenie, więc z powodu mimowolnego tego nieporozumienia wyrażam Panu ubolewanie.

Rad jestem skorzystać z okazji i oświadczyć, że do osoby Pańskiej i do Jego działalności mam zupełny szacunek.

Stanisław Mackiewicz.

GIEŁDA WARSZAWSKA

9 stycznia 1929 r.

Dewizy i waluty	Tranz.	Spr.	Kupon
Dolary	8,885	8,905	8,865
Belgia	123,93	124,24	123,62
Holandia	358,15	359,05	357,25
Stokholm	238,55	239,15	237,95
Londyn	43,245	43,35	43,14
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Praga	26,405	26,47	26,34
Paryż	34,80	34,98	34,80
Szwajcaria	171,68	172,11	171,25
Wiedeń	125,46	125,77	125,15
Włochy	46,69	46,81	46,57
Marka niem.	212,00		

ZE ŚWIATA

Czicerin przed sądem paryskim. Pisma francuskie przynioszą epilog pewnej sprawy sądowej, której bohaterem jest obecny komisarz spraw zagranicznych ZSSR p. Czicerin.

wypowiedziane. Wezwania sądu francuskiego nie doręczono Czicerinowi w Moskwie, ponieważ tenże przebywa obecnie oboźnie chory w Niemczech.



CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiololan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płucnicy, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.



„HEMOROJDY!” Ciepki de-moroidalne „Varicol” (z kogutkiem) moroidalne „Varicol” usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki).

Zanim kupisz fowar zagraniczny — Obejrzyj fowar krajowy.

Rejestr Handlowy

DO Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy:

- 8861. I. A. „Kowarski Abram” w Nowo-Swięciance, pow. Święciański, sklep mąki i zboża. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Kowarski Abram, zam. w Wilnie, ul. Kwazelnia 23-8. 2192 — VI.

- 8955. I. A. „Szapiro Malka” w Turmontach, gm. Smolewskiej, pow. Brasławski, piwiarnia. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel Szapiro Malka, zam. tamże. 2208 — VI.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 5 do 16 stycznia 1929 r. włącznie będzie wyświetlany „KRÓL DZUNGLI” NAJWIĘKSZY film z życia dzungli afrykańskich.

KINO „POLONIA” Mickiewicza 22

„Przedwiośnie” płg STEFANA ŻEROMSKIEGO pozostaje jeszcze tylko na kilka dni SPIESZCIE UJRZEĆ.

Kino „Piccadilly” WIELKA 42.

Dzisiaj Po raz pierwszy w Wilnie HARRY PEEL jako Maharadza Lehara i tajemniczy pan X w swej najnowszej i najpotężniejszej kreacji w wielkim szlagierze światowym p. t. „PANIKA”

Kino-Teatr „Wanda” Wielka 30.

Dzisiaj Szaleństwo młodości i miłość Piękno i czar kobiecości — to kwiecie życia! Największe arcydzieło 1929 r. LEKARZ KOBIEC DUSZY I CIAŁA...

KTO — NIE — ZNA — JESZCZE wyrobów naszej fabryki sukna i koców z czystej, owczej wełny pochodzenia krajowego, niech żąda próbek i cenników.

Fortepiany, pianina i fisharmonje Najwyższe nagrody na Targach Północnych w Wilnie. Złote medale K. Dąbrowska.

Spieszcie. Tylko w karnawale. Bezpłatnie otrzymuje każdy ceną karnawałową niespodziankę w firmie Waclaw Nowicki

Dzisiaj licząca o g. 5 po poł. w Lombardzie ul. BISKUPIA 12.

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow A PAKA.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwamy „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe”

KARTOFLE w każdej ilości sprzedaje „Rolnik Wileński” Kalwaryjska 11 m. 3 tel. 147.

PIANINA pierwszorzędnych fabryk, sprzedaje się w wielkim szlagierze światowym p. t. SALONOWYM w 12 aktach.

Fotograficzny Siła biurowa do inkas z kaucją 300 złotych potrzebnie, mało używany na od zaraz. Zgłoszenie nabyć. Śniadeckich 3 m. 16, Smolński, — 1

SPRZEDAJE PIWIARNIE BAR, Antokolska 35, ul. Piaski 2.

Doktor Medycyny A. EYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroterapia, słońce górskie dla ermia. Sollux.

Doktor Medycyny ŁUKIEWICZ choroby weneryczne, skórne i pociowe, ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1, przyjmuje od 12 do 5-7 p.p. — 1815

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. — 1115

AKUSZERKI Akuszerka Smiałowska oraz Gabinet Kosmetyczny usługa zmarzszczy, piegi, wagner, łupież, brodawki, kurczaki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46, m. 6.

AKUSZERKI Akuszerka OKUSZKO przyjm. od 9 do 6 wiecz. ul. Mostowa Nr. 23 m. 6. W.Z.P. 24

KUPNO I SPRZEDAŻ M. Wileński i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 10, dom własny.

Wymienię 5-cio pokojowe mieszkanie ciepłe, słoneczne, w śródmieściu, na mniejsze, 3-4 pokojowe. Wiadomość: ul. Wileńska 12-3, między goz. 1-3 ci. Tamże fortepian do wynajęcia.

Ofiarna 2, pokój z zabudową (Biskupia 12) Nr 19179 z utrzymaniem, lub unieważnia się. — 1

STOPER CLAUSTON.

2) Tragiczna przygoda p. Molineau

Gdzie jest obecnie pańska żona? — zapytała Ewa. — Mieszka w okolicach Londynu, w samotności i pod przybranym nazwiskiem. — Proszę o jej adres, natychmiast pójdę do niej.

domu i nikt nie wie, gdzie się podziała. — Zaczęła biegać po pokoju nie rozumiejąc prawie całej grozy sytuacji, powtarzał nieprzymtomnie: — Zniknęła!...

„Gotowe! Już wyszedł. Gdy powiedziałem o papierosach, wyszedł natychmiast. Proszę uciekać! W pośpiechu p. Molineau stracił się zupełnie: nie tylko wołał na Ewę, by się przed jej spieszyła, lecz nawet wypychał ją za drzwi.

„Gotowe! Już wyszedł. Gdy powiedziałem o papierosach, wyszedł natychmiast. Proszę uciekać! W pośpiechu p. Molineau stracił się zupełnie: nie tylko wołał na Ewę, by się przed jej spieszyła, lecz nawet wypychał ją za drzwi.

Buffington! On wróci dziś w nocy, a najpóźniej jutro rano! W takim razie, pozostaje tylko strych, proszę mię tam zaprowadzić. Prędkiej! — Prędkiej proszę przynieść drabinię. Niezgrabnie podsunął drabinę.

VI. Dziwny list. — Ej, panie! — zawołał Buffington. Feliks Czepel przechylił się nad poręczą schodów. — Ach, — zakrzucił się, na jego widok, — to... to... pan?